

„Polska i Litwa – razem w imię wolności”. Symboliczna wystawa w Wilnie

l24.lt/pl/polityka/item/371821-wystawa-w-sejmie

2022-03-10, 20:04



© L24.lt (Fot. Marlena Paszkowska)

„Ta wystawa to jest symbol, który dzisiaj nabiera szczególnego znaczenia walki o wolność, którą, jak widzimy, trzeba na każdym kroku pilnować i o nią walczyć” – powiedziała Iwona Arent, przewodnicząca Polsko-Litewskiej Grupy Parlamentarnej w Sejmie RP podczas otwarcia w litewskim parlamencie wystawy „Polska i Litwa – razem w imię wolności”.

Ekspozycja ukazuje najważniejsze momenty w relacjach Litwy i Polski w przełomowych w historii obu krajów latach 1989-1990, m.in. współpracę ruchów wolnościowych Polski i Litwy – *Solidarności* i *Sajūdisu*, dokumenty o wznowieniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Litwą i Polską i uznaniu niepodległości Litwy.

Wspólna droga do niepodległości

„Słowo *wolność* brzmi dzisiaj inaczej w naszych ustach, sercach i myślach. Dziś, w czasie wojny na Ukrainie, w obliczu agresji – dla każdego Europejczyka wolność i niepodległość nabiera ważniejszego znaczenia i innego sensu” – otwierając wystawę powiedziała jej inicjatorka, poseł na Sejm RL, przewodnicząca Grupy Sejmu Republiki Litewskiej ds. kontaktów z Sejmem i Senatem Rzeczypospolitej Polskiej – Rita Tamašunienė.

Mówiąc o wystawie podkreśliła, że działalność ruchów wolnościowych – litewskiego *Sajūdisu* i polskiej *Solidarności* – w latach 1989-1990 przyczyniły się do wyzwolenia swoich krajów spod sowieckiej okupacji oraz nawiązały ze sobą ścisłą współpracę. „Pierwszym kierunkiem, jaki wybrali członkowie litewskiego *Sajūdisu* na wizytę zagraniczną w 1989 r., stała się Warszawa, zaś polscy dziennikarze i politycy przebywali w Sejmie litewskim 13 stycznia 1991 r., kiedy przy parlamencie w Wilnie stały barykady, a po mieście jeździły sowieckie czołgi” – mówiła polityk.

Zwróciła uwagę na to, że po upadku żelaznej kurtyny Polskę i Litwę oraz narody obu krajów połączyła „wspólna droga, wspólna historia, bliskie sąsiedztwo, silny konsens, a nawet sprzeczności, co do których szukamy rozwiązań”. „Wspólna droga do niepodległości, członkostwo w Unii Europejskiej, w NATO prowadzą do wspólnych, silnych stanowisk w kluczowych organizacjach europejskich i światowych. Dziś Ukraina potrzebuje naszego głosu i wsparcia. Rzeczywistość geopolityczna pozwala nam dzisiaj działać razem” – mówiła posłanka Tamašunienė. Wyraziła nadzieję, że prezentowana w litewskim Sejmie wystawa wzmocni „rozumienie wspólnoty naszych krajów”.

„*Za naszą i waszą wolność* – nasze wspólne motto jest dziś poświęcone dla dotkniętej wojną Ukrainy, naszemu bratniemu narodowi, demonstrującemu nieodparte pragnienie wolności, odwagę i determinację. Jesteśmy z wami na drodze do pokoju i niepodległości” – zaakcentowała polityk.

Symboliczna wystawa

O tym, że ta wystawa nabiera dziś szczególnego znaczenia, mówiła Iwona Arent, przewodnicząca Polsko-Litewskiej Grupy Parlamentarnej w Sejmie RP, przebywająca z polską delegacją z wizytą w Wilnie. „Ta wystawa to jest symbol, który dzisiaj nabiera szczególnego znaczenia walki o wolność, którą, widzimy, że trzeba na każdym kroku pilnować i o nią walczyć” – powiedziała polska posłanka.

Zaznaczyła też, że ta wystawa jest ważna nie tylko dla Polaków i Litwinów. „Ostatnie wydarzenia światowe pokazują, że to jest lekcja walki o wolność także dla innych narodów. Należy o wolność zabiegać zawsze. Jest powiedzenie: *wolność nie jest dana raz na zawsze, trzeba ją stale zdobywać na nowo*. To powiedzenie ma dzisiaj ogromny wymiar” – mówiła Arent.

Nawiązując do wystawy podkreśliła, że współpraca ruchów wolnościowych Polski i Litwy – *Solidarności* i *Sajūdisu* – pozwoliła na wyzwolenie się z moskiewskich macek, a wspólna przeszłość zobowiązuje do solidarnego działania także dzisiaj. „Patrząc na to, co się dzisiaj dzieje na Ukrainie, my także możemy bać się tego, co może spotkać nas w przyszłości. Ale jesteśmy razem – razem jesteśmy w NATO, w UE i dzięki temu wspólnie możemy dbać o to, aby nikt nam wolności nie zabrał” – powiedziała poseł na Sejm RP. I dodała: „Musimy pamiętać o tym, że na każdym forach międzynarodowych Polska i Litwa powinny, muszą i mam nadzieję, że będą zawsze silnie stać obok siebie i wspierać siebie bez względu na to, czy cokolwiek czy ktokolwiek, by nam zagroził”.

Mocny przekaz

Na symbolikę otwartej w litewskim Sejmie wystawy wskazał też Andrzej Dudziński, zastępca ambasadora RP na Litwie. „Nasza dzisiejsza wystawa ma w sobie mnóstwo symboliki. Symboliki, o której chcemy pamiętać, bo o swojej przeszłości, a zwłaszcza o tak szczytnej przeszłości jak współpraca *Solidarności* i *Sajūdisu*, warto i należy pamiętać” – powiedział polski dyplomata. Dlatego tak jest ważne, zaznaczył, że ta wystawa pokazywana jest w przededniu Dnia Odzyskania Niepodległości Litwy. Nawiązując do wydarzeń na Ukrainie powiedział, że ekspozycja ta nabiera dodatkowej symboliki braterstwa polsko-litewsko-ukraińskiego.

Anna Piekarska, zastępca dyrektora Muzeum Historii Polski, współorganizatora wystawy, podkreśliła, że dramatyczne wydarzenia lat 1989-1991 zapisały się w historii zarówno Litwy, jak i Polski. „Przygotowując wystawę chcieliśmy przypomnieć tamte dni i bohaterów tamtych wydarzeń. Wielu z nich odeszło w ostatnich latach, w tym Kornel Morawiecki i Henryk Wujec. Pokazujemy też, jak wspólne doświadczenie zniewolenia przez Związek Sowiecki wpłynęło na przełamanie wzajemnej niechęci między Polakami a Litwinami, której korzenie sięgały jeszcze przedwojennych sporów. Doświadczenie lat 1989-1991 bardzo zbliżyło nasze narody – powiedziała Piekarska. – W przełomowym momencie dziejowym, w przededniu rozpadu Związku Sowieckiego liderzy *Solidarności* i *Sajūdisu* potrafili stworzyć wspólny front i przeciwstawić się dyktatowi Moskwy. Parlamentarzyści polscy wspierali dążenia Litwinów do odzyskania niepodległości. Był to także okres budowania na nowo relacji dwustronnych między naszymi państwami”.

Zwróciła uwagę na to, że dzisiaj i Polska, i Litwa znajdują się zarówno w strukturach NATO jak i UE, „jednakże w dalszym ciągu mierzą się z wyzwaniem trudnego sąsiedztwa, czego wszyscy doświadczamy w ostatnich dniach w obliczu tragicznej wojny w Ukrainie”. „Dlatego wydaje mi się, że bardzo ważne jest pokazywanie, szczególnie teraz, że mimo trudności w historii wzajemnych relacji, zdecydowanie więcej nas łączy niż dzieli” – podkreśliła Piekarska.

Na mocny przekaz tej wystawy wskazała też jej kurator dr Barbara Jundo-Kaliszewska. „Szczególną uwagę zwróciliśmy przede wszystkim na współpracę dwóch wiodących ruchów wolnościowych – polskiej *Solidarności* i litewskiego *Sajūdisu*, które w obliczu niebezpieczeństwa, w ważnym momencie dziejowym potrafiły się zjednoczyć, stworzyć wspólny wyraźny front – powiedziała kurator. – Dzisiaj, kiedy mierzymy się z nowym niebezpieczeństwem, kiedy uzmysławiamy sobie kruchość tego, co wydawało się trwałe i nietykalne, warto przypomnieć sobie o tym, że jedność buduje, że zbieżność naszych celów, wspólna wizja przyszłości powinny łączyć nasze państwa”.

Podczas wernisażu było też muzycznie i poetycko. Katarzyna Parszuta zaśpiewała kilka piosenek w językach polskim i litewskim, a Wiktoria Szarejko i Dawid Rynkiewicz z Niemenczyna recytowali wiersze.

Wystawa „Polska i Litwa – razem w imię wolności” będzie eksponowana w Sejmie RL, w Centrum dla Zwiedzających, do 20 marca. Ekspozycja została przygotowana przez Muzeum Historii Polski w Warszawie i Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie przy współpracy z Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym, Litewskim Archiwum Służb Specjalnych i Instytutem Polskim w Wilnie. Obejrzeć wystawę można w poniedziałek w godzinach 8-17, a także we wtorek, środę i czwartek od godz. 8 do 19, w piątek w godzinach 8-15.45.

I.K.

View the embedded image gallery online at:

<http://l24.lt/pl/polityka/item/371821-wystawa-w-sejmie#sigProGalleria7596d79bae>



[Powrót na górę](#)

Wszelkie prawa zastrzeżone © 2013 Všj „L24plus“.

Powielanie, rozpowszechnianie i kopiowanie treści zawartej na stronie możliwe tylko za pisemną zgodą Všj "L24plus".